

DZIEŃ DOBRY KOCHANI!



19.06.2020 PIĄTEK

TEMAT: JAK POWSTAJE TĘCZA?

1.Gdzie jest tęcza? – opowiadanie (autor nieznany)

Czy wszyscy widzieli tęczę? Ten, kto widział tęczę ma wielkie szczęście, bo niełatwo jest ją zobaczyć. Do tych szczęściarzy należała również mała dziewczynka o imieniu Ewelinka. Udało się jej zaobserwować tęczę, gdy razem z mamą wybrała się na wycieczkę rowerową po parku. Najpierw rozpadał się deszcz i trzeba było szukać schronienia pod dużym parasolem. Po chwili jednak przestał i zza chmur śmiało wyjrzało słońce. Można było kontynuować wyprawę. Wtedy właśnie na niebie ukazała się kolorowa tęcza. Ewelina widziała tęczę po raz pierwszy w życiu, zrobiła więc na niej duże wrażenie.

- Mamo, mamo, spójrz jakie piękne kolory, jakby ktoś po niebie rozlał farby! - wykrzykiwała Ewelina wskazując ręką na barwne łuki.

- To jest tęcza. Bardzo ładna tęcza. Nie zawsze zdarza się taką zobaczyć, mamy prawdziwe szczęście – wyjaśniła mama dodając - szkoda, że będzie widoczna tylko chwilę.

Ewelina przypomniała sobie, że przecież widziała już tęczę na obrazku. Raz nawet sama ją namalowała. Koniecznie chciała wypróbować swoje nowe kredki, a malowanie tęczy doskonale się do tego nadawało. Widząc prawdziwą tęczę dziewczynka była zaskoczona jej wielkością. Nie rozumiała również, dlaczego mama twierdziła, że będzie widoczna tylko chwilę.

- Jak długo tutaj będzie i co się z nią później stanie?

- Tęcza zwykle jest widoczna przez kilka minut, a potem znika – wyjaśniła mama.

- W takim razie musimy się pośpieszyć – ponaglała Ewelina. – Musimy szybko dojść tam, gdzie zaczyna się tęcza. Jak tam dojdziemy, będziemy mogli na nią wejść, na samą górę.

- Na tęczę nie można wejść – wyjaśniła mama.

- Ależ można. Sama widziałam taki obrazek, na którym była tęcza, po której spacerowały sobie dzieci – stwierdziła dziewczynka.

- To było na obrazku, ale w rzeczywistości nikomu nie udało się wejść na tęczę. Nikomu nie udało się nawet dojść do miejsca, w którym styka się z ziemią – dalej wyjaśniła mama.

- Ale nam się uda. Musimy się tylko pośpieszyć. Poza tym mamy rowery, będziemy szybsze od innych.

Mama z Eweliną wsiadły na rowery i pojechały w kierunku tęczy. Dziewczynka jechała pierwsza. Trudno ją był dogonić. Po chwili jednak wyraźnie zwolniła. Nie zrobiła tego z powodu zmęczenia, ale dlatego, że już nie było widać tęczy. Jej zniknięcie zasmuciło Ewelinę.

- O! A gdzie jest tęcza, jak ją teraz dogonimy?

- Nie wiem – odpowiedział mama, widząc jednak smutną minę dziewczynki dodała – być może tęcza schowała się przed nami za drzewami.

Dziewczynce spodobała się ta odpowiedź i sama również zaczęła wymyślać, co takiego mogłoby stać się z tęczą.

- A może ktoś zwinął tęczę i schował do worka. A w domu robi z niej duże, kolorowe lizaki.

Tym razem mamie spodobał się pomysł w wymyślanie, co mogłoby stać się z tęczą i chętnie przyłączyła się do zabawy.

- A może tęcza się potknęła i upadła na ziemię. Teraz wije się po niej jak rzeka wypełniona kolorowymi strugami wody.

- A może tęcza zrobiła sobie przerwę na obiad. Siedzi sobie przy stoliku i zajada kolorowe kredki, jak się znowu pojawi to będzie jeszcze bardziej kolorowa – kolejny pomysł dorzuciła Ewelina.

- A może o tęczę zaczepił jakiś samolot i pociągnął ją za sobą wysoko do chmur. One są takie białe, przyda się im taka kolorowa odmiana – zaproponowała mama.

- A może na tęczę spadł deszcz i zmył jej kolory. Teraz zostały po niej tylko kolorowe kałuże – zaproponowała Ewelina.

- A może tęczę zabrali robotnicy budowlani. Postawią ją na rzece i zrobią z niej most. Może kiedyś uda się nam go odnaleźć i przejdziemy po nim naszymi rowerami. Mama z Eweliną długo jeszcze wymyślały różne przykłady, gdzie może być tęcza. A wy drogie dzieci, jak myślicie, co mogło się stać z tęczą?

2. „Układanie tęczy” – zabawa dydaktyczna – Oto obrazek przedstawiający tęczę , przygotujcie 7 pasków papieru w kolorach tęczy (czerwony, pomarańczowy, żółty, zielony, niebieski, granatowy, fioletowy). Waszym zadaniem jest dobrze przyjrzeć się obrazkowi z tęczą i ułożyć swoje paski w dokładnie takiej samej kolejności.

3.,,Tęcza eksperymentowanie” – zabawy badawcze – Zapraszam Was dzieci do przeprowadzenia kilku doświadczeń, dzięki którym będziecie mogli zaobserwować różne tęcze.

Wiązka światła białego odbija się od lustra. Gdy wychodzi z wody, załamuje się. Tęcza powstaje na skutek załamania i odbicia światła słonecznego w kroplach wody. Widzimy ją w postaci barwnego łuku na tle chmur deszczowych lub po deszczu. Powstaje także we mgle wodnej przy wodospadach i fontannach. Znika, kiedy wszystkie krople wody opadną lub wyparują.

- **„Tęcza w wodzie”** – dzieci nalewają wody do miski i wkładają do środka lustro tak, by opierało się o ściankę miski. Następnie kierują światło latarki na część tafli znajdującej się pod wodą. Na kartce trzymanej za latarką obserwują tęczę.
- **„Tęcza na stole”** – dzieci kładą na stole kartkę papieru, w odległości około 10 cm nad papierem trzymają szklankę z wodą. Po chwili na stole powinna pojawić się tęcza.
- **„Tęcza w powietrzu”** – rozpylcie wodę spryskiwaczem do kwiatów w miejsce padania promieni słonecznych. Dzieci uważnie obserwują i próbują odszukać tęczę.
- **„Cukierkowa tęcza”** – układamy na rancie talerza cukierki i wlewamy na środek trochę wody. Po chwili dzieci mogą obserwować „wodnistą tęczę”. Oczywiście po skończeniu obserwacji dzieci mogą zjeść cukierki.....☺

4.,,Tęcza” – praca plastyczna (potrzebne: wata, kolorowe paski, wycięte dwie chmurki – dobry humor i chęci☺)



Warto zobaczyć:

<https://www.youtube.com/watch?v=qigLVHVd5j0> – film edukacyjny „Jak powstaje tęcza?”

Miłego weekendu.....